

UMBRIA I JEJ MIESZKAŃCY WOBEC EKSPANSJI RZYMSKIEJ W IV–II WIEKU P.N.E.

Maciej Piegoń

Uniwersytet Jagielloński

ABSTRACT

UMBRIA AND UMBRIANS' ATTITUDE TOWARDS THE ROMAN EXPANSION IN 4TH–2ND CENTURY BCE

This article is an attempt to present the role of the Roman Republic's policies towards Umbrian tribes (in 4th–2nd century BCE) and show the effects of those policies. Umbria was initially an area inhabited by a mosaic of Umbrian's tribes representing various levels of development.

The policy of first conquering and then subordinating this area, as well as the powerful influence of Roman law, ideas, and cultural models, indicates not only the great military might of republican Rome but also the attractiveness of its civilization. Rome's effectiveness resulted mainly from the fact that its actions complemented each other. After victorious military operations, or sometimes simultaneously with those operations, came settlement campaigns (colonies: Narnia, Interamna Nahars, Spoletium etc.)

Rome was also a master of diplomacy. It mollified its recent enemies by concluding alliances (*foederae* with Camerinum, Oriculum etc.) that created a system of friendly state and tribal organisms and enabled its citizens to live peaceably on the conquered territories. All these actions made it possible to subordinate the region, make the Roman presence permanent, and effectively repulse the invaders (Hannibal and his brother – Hasdrubal during the Second Punic War).

The intensified settlement policy in Umbria and the expansion of its infrastructure (roads), facilitated economic contacts between Roman settlements and the centers of the subjugated, allied native tribes.

Key words: Umbria, Umbrians, Roman Republic, Roman Expansion, Colonisation, Roman Conquest

Słowa kluczowe: Umbria, Umbrowie, Republika Rzymska, ekspansja rzymska, kolonizacja, podbój rzymski

Na temat Umbrii nie powstało wiele prac naukowych. Sąsiadujące z nią, od wschodu Etruria, od północy Galia Przedalpejska albo położone bardziej na południe Samnium i obszar miast greckich w Italii i na Sycylii (*Magna Graecia*) doczekały się

licznych opracowań zarówno naukowych, jak i popularnonaukowych¹. Oczywiście we Włoszech pojawiło się kilka interesujących monografii i zbiorów artykułów, istnieją także czasopisma poświęcone Umbrii², ale nawet tam literatura nie jest tak obfita jak w przypadku innych regionów. Również poza samym Półwyspem Apenińskim prace poświęcone Umbrii nie są zbyt popularne. Być może powodem słabego zainteresowania tym obszarem jest fakt, że ów region zaczął być systematycznie penetrowany naukowo przez archeologów dość późno – dopiero od drugiej połowy lat 60. XX wieku³. Źródła pisane, w tym prace autorów antycznych, które zachowały się do dzisiaj, wspominają o Umbrii tylko mimochodem. Nieco lepiej jest ze źródłami epigraficznymi, gdyż mamy znaczną liczbę inskrypcji z tego obszaru, które pomagają nam nie tylko uzupełnić wiedzę o dziejach tych terenów w starożytności, lecz także zapoznać się z językiem ich mieszkańców. Najśłynniejszym zabytkiem inskrypcyjnym z terenu Umbrii jest Tabula Iguvinum, która została odnaleziona w 1458 roku n.e.⁴

Przyczyną słabego zainteresowania tym obszarem może być także fakt, że tak naprawdę o Umbrii jako regionie z określonymi granicami możemy mówić dopiero od czasów Oktawiana Augusta (region VI). Wcześniej na tym terenie istniało wiele rozmaitych organizmów politycznych, w różnym stopniu uzależnionych od Rzymu.

Granice tego regionu z czasów Augusta znamy dzięki Pliniuszowi Starszemu, który wyznaczył je na rzekach Nar (dzis. Ner), Tybr (włączya Ocriculum, Narnię)

¹ Na temat Etrurii zob. D.R. MacIver, *The Etruscans*, Oxford 1927; M. Pallottino, *Introduzione alla civiltà degli Etruschi*, „Historia”, Wiesbaden 1957, band. 6: 1–9; *Etruskowie*, Warszawa 1968; J. Heurgon, *Życie codzienne Etrusków*, Warszawa 1966; H.H. Scullard, *The Etruscan Cities & Rome*, London 1998; Galii Przedalpejskiej: G.E.F. Chilver, *Cisalpine Gaul. Social and Economic History from 49 B.C. to the death of Trajan*, Oxford 1941; G.A. Mansuelli, *I Cisalpini: III sec. a.C.–III d.C.*, Firenze 1962; C. Peyre, *La Cisalpine gauloise du III^e au I^{er} siècle avant J.-C.*, Paris 1979; D. Foraboschi, *Lineamenti di storia della Cisalpina romana*, Roma 1992; M. Piegdoń, *Galii Przedalpejska. Studia nad rzymską obecnością w północnej Italii w III–I w. p.n.e.*, Kraków 2009; na temat Samnium: E.T. Salmon, *Samnium and the Samnites*, Cambridge 1967; E. Dench, *From Barbarians to New Men*, Oxford 1995; *Sacred Springs to the Social War: myths of origins and questions of identity in central Italy* [w:] *Gender and Ethnicity in Ancient Italy*, ed. T. Cornell and K. Lomas, London 1997, s. 43–52; na temat *poleis* greckich w południowej Italii: R. Ross Holloway, *The Archaeology of Ancient Sicily*, London–New York 1991; K. Lomas, *Rome and the Western Greeks 350 B.C.–A.D. 200. Conquest and Acculturation in Southern Italy*, London–New York 1993; V.M. Manfredi, L. Braccesi, *I Greci d'Occidente*, Milano 1996. Por. G. Bradley, *Ancient Umbria. State, Culture, and Identity in Central Italy from the Iron Age to the Augustan Era*, Oxford 2000, s. 3–6.

² „Annali della facoltà di lettere e filosofia della Università degli studi di Perugia” (AFLP), „Bollettino storico della città di Foligno” (BSCF), „Picus”, „Le Marche”. Klasyczną pracą poświęconą Umbrii w okresie republikańskim jest dzieło W.V. Harrisa, *Rome in Etruria and Umbria*, Oxford 1971. Praca ta omawia jednak nie tylko rzymską politykę w Umbrii w okresie republiki, lecz przede wszystkim rzymskie działania w Etrurii. Warto tu wymienić także pracę G. Bradleya, op.cit.

³ Już jednak od okresu renesansu interesowano się pozostałościami antycznych cywilizacji na tym obszarze. Również w XVIII i XIX w. n.e trwała tu eksploracja. Dzieje badań archeologicznych na tym terenie omawia G. Bradley, op.cit., s. 3–8. Miasta takie, jak Ameria, Hispellum, Mevania, Asisium, Ariminum, Pisaurum, Iguvium, Plestia oraz miejsca kultu, jak Grotta Bella, M. Torre Maggiore, M. Acuto i M. Ansciano i in. zostały dokładnie przebadane archeologicznie.

⁴ M. Pallottino, *A History of the Earliest Italy*, London 1991, s. 104, 142; G. Bradley, op.cit., s. 5.

i zboczach Apeninów (między Camerinum i Mevaniolą) oraz na wybrzeżu Adriatyku (między koloniami Aesis i Pisaurum)⁵. Granice z czasów Augusta nie pokrywały się jednak całkowicie z obszarem, który zamieszkiwały plemiona umbryjskie⁶.

ETNICZNY I CYWILIZACYJNY CHARAKTER REGIONU NA PODSTAWIE PRZEKAZÓW ŹRÓDŁOWYCH

Wzmianki na temat plemion umbryjskich w źródłach pisanych pojawiają się, jak już wcześniej wspomniano, dość rzadko. Przekazują nam jednak interesujący obraz tych społeczności i zasięgu ich występowania. Należy wszakże dodać, że wiele z tych informacji ma charakter mityczny, dlatego należy je traktować z ostrożnością. Już sam Herodot wspominał o Umbrach i twierdził, że ich posiadłości sięgały Alp, a na zamieszkiwanych przez nich obszarach biorą swój początek rzeki Inn (Karpis) i Dra-wa (Alpis), które według niego miały wpływać do Dunaju (Ister)! Informacje o obecności plemion umbryjskich w północnej Italii (Rawenna, Spina, Ariminum czy An-kona) potwierdzali także inni autorzy starożytni: Strabon, Pliniusz Starszy, Eudoksos z Knidos i Pseudo-Syklaks⁷. Dionizjusz z Halikarnasu podawał, iż Umbrowie w zamierzchłych czasach toczyli walki z Sykelami (powoływał się na greckiego autora Filistosa), Aborygenami, Pelazgami, Ligurami. W opinii wielu autorów antycznych Umbrowie mieli należeć, obok Ligurów, do jednej z najstarszych społeczności na terenie antycznej Italii⁸. Należy jednak przypomnieć, że wiele z tych legendarnych

⁵ Plin. *NH* III 112: „Iungetur his sexta regio Umbriam complexa agrumque Gallicum citra Ariminum”; R. Thomsen, *The Italic Regions from Augustus to the Lombard invasion*, Copenhagen 1947, s. 120–124; M. Pallottino, *A History of the Earliest Italy...*, s. 74, 163, 164; G. Bradley, op.cit., s. 18. Ptolemeusz dzielił mieszkańców Umbrii na dwie części: tych mieszkających na północy i tych mieszkających na południu. Zob. Ptol. I 46, I 47; R. Thomsen, op.cit., s. 49. W okresie cesarstwa rzymskiego granice regionu Umbrii ulegały licznym zmianom. Umbria tworzyła wspólny region wraz z Etrurią, a także z Picenum, Flaminią i Suburbicarią; zob. R. Thomsen, op.cit., s. 230–235, 333–339. Współczesna prowincja powstała wraz z narodzinami państwa włoskiego w 1861 r. i obejmuje ona południowe tereny antycznej Umbrii, należą do niej także dawne etruskie Perusia (dziś Perugia), Volsinii (dziś Orvieto) i sabińska Nursia (dziś Norcia).

⁶ G. Bradley, op.cit., s. 19–28.

⁷ Herod. I 94; IV 49; Eudoxus *Periplus* 319; Pseudo-Scylax *Periplus* 16; Dion. Halic. I 13, 3; 16, 1; 19, 1; 20, 4; 22, 5; II 49, 1; Strabo 5 1, 7; 5 1, 10; 5 1, 11; 5 4, 12; Plin. *NH* III 112–113; E. Pulgram, *The Tongues of Italy. Prehistory and History*, Cambridge–Massachusetts 1958, s. 171–172; M. Pallottino, *A History of the Earliest Italy...*, s. 112; G. Nenci, G. Valliet, *Ravenna [w:] Bibliografia Topografica della colonizzazione greca in Italia e nelle isole Tirreniche*, t. XIV, Pisa–Roma 1996, s. 561–567; H.H. Scullard, op.cit., s. 210; S. Magnani, *La Ravenna preromana. Fonti e documenti [w:] Ravenna romana*, vol. 1, Ravenna 1999, s. 25–34; R. Laurence, *The Roads of Roman Italy. Mobility and Cultural Change*, London and New York 1999, s. 167; G. Bradley, op.cit., s. 20–22 przekazują informacje źródłowe na temat Rawenny i jej fundatorów.

⁸ Dion. Halic. I 19, 1; Serv. *Ad Aen.* XII 753; Plin. *NH* III 112: „Umbrorum gens antiquissima Italiae existimatur, ut quos Ombrios a Graecis putent dictos, quod in inundatione terrarum imbris superfuissent”; M. Pallottino, op.cit., s. 104.

opowieści autorów antycznych było tylko projekcją jakichś autentycznych wcześniejszych wydarzeń, które do czasów ich spisania dotrwały w formie mitów⁹. Źródła informują nas także o konfliktach między Umbrami a Etruskami, którzy w pewnym momencie mieli wyprzeć plemiona umbryjskie z różnych obszarów Italii północnej oraz zająć liczne ich osady¹⁰. Konflikt między tymi dwiema społecznościami pojawia się w źródłach dość często, ale wydaje się, że relacje były znacznie bardziej skomplikowane i nie sprowadzały się tylko do militarnych konfrontacji. Wydaje się zresztą, że konflikty te miały najczęściej charakter lokalny. Wojny prowadziły z sobą tylko pojedyncze osady etruskie i umbryjskie, a nie całe „ludy”. Wynikało to z bliskiego ich sąsiedztwa i organizacji politycznej Etrurii i Umbrii. Regiony te charakteryzowały się istnieniem licznych, małych i autonomicznych państweczek, z rzadka tylko tworzących większe ligi państw w związku z zewnętrznym zagrożeniem (konflikty z Grekami i Rzymianami). Potwierdzeniem może być wspólna akcja militarna Etrusków, Umbrów i Dauniów przeciwko greckiej polis Kyme w 524 roku¹¹ i wspólne koalicje etrusko-umbryjskie w IV/III wieku przeciw republice rzymskiej¹².

Źródła archeologiczne w zasadzie nie potwierdzają opinii antycznych autorów o tym, że Umbrowie zamieszkiwali tę część Italii, z której mieli zostać wyparci przez Etrusków (na przykład z obszaru późniejszej Etrurii). Archeologia sytuuje te społeczności na określonym terenie. Wydaje się, że Umbrowie nie stanowili też jednolitej grupy etnicznej, jak sądzili antyczni autorzy greccy¹³. Warto jednak pamiętać, że badania archeologiczne kultur zamieszkujących Italię w okresie brązu czy też przełomu okresu brązu i żelaza wykazały istnienie jednorodnych kultur, z którymi związane znaleziska występowały na znacznym obszarze Italii – kultura apenińska i kultura Villanova, chociaż oczywiście z pewnymi lokalnymi różnicami¹⁴. Oceniając wielkość obszaru, na którym mogły żyć plemiona umbryjskie, należy wziąć pod uwagę także dość często występujące na terenie Italii toponimy (głównie hydronimy), których rdzenie kojarzą się z nazwą *Ομβρικοί*. Chodzi tu głównie o nazwy rzek z obszaru Etrurii – Ambro i kilka o nazwie Ombrone. Część współczesnych badaczy, opierając się na występowaniu tych hydronimów, przypisuje przynależność tych terenów właśnie do plemion umbryjskich. Wydaje się, że zasadne są twierdzenia archeologów, iż dopiero wiek IV i III p.n.e. to okres, potwierdzony przez źródła pisane

⁹ J. Kolendo, *Mity etnogenetyczne w starożytności a kształtowanie się pojęć autochtonizmu i allochtonizmu* [w:] *Wędrowka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu*, red. L. Salamón, J. Strzelczyk, Kraków 2004, s. 9–28; M. Piegdoń, op.cit., s. 42–43.

¹⁰ Liv. V 35; Dion. Halic. I 20 (umbryjskie korzenie etruskiej Kortony), I 27, 4; Serv. *Ad Aen.* X 201 (przynależność etruskiej Perusii do umbryjskich Sarsynatów); Strabo 5 1, 10; Plin. *NH* III 112: *Umbri eos expulere, hos Etruria, hanc Galli*; 113: *trecenta eorum oppida Tusci debellasse reperiuntur*; M. Pallottino, op.cit., s. 54; H.H. Scullard, op.cit., s. 34, 157, 159, 164 (Arretium); R. Laurence, *Territory, Ethnonyms and Geography. The Construction of Identity in Roman Italy* [w:] *Cultural Identity in the Roman World*, ed. R. Laurence and J. Berry, London–New York 2003, s. 100–101, 107.

¹¹ Dion. Halic. VII 3 1; M. Pallottino, op.cit., s. 83–85, 101; G. Bradley, op.cit., s. 112.

¹² Por. niżej.

¹³ E. Pulgram, op.cit., s. 86–87, 158; G. Bradley, op.cit., s. 27–29.

¹⁴ Por. E. Pulgram, op.cit., s. 158; H.H. Scullard, op.cit., s. 37–38; M. Piegdoń, op.cit., s. 38–39.

oraz inskrypcje i monety, w którym pojawia się coraz więcej informacji o osadach umbryjskich¹⁵. Pod względem lingwistycznym mieszkańcy Umbrii należeli do dużej grupy Indoeuropejczyków posługującej się językiem osko-umbryjskim, a więc wbrew opinii antycznych autorów nie mogli należeć do jednych z najstarszych pod względem językowym mieszkańców Italii. Wiemy, że Italię na długo przed przybyciem Indoeuropejczyków zamieszkiwały ludy posługujące się językami przedindoeuropejskimi¹⁶. Grupa ta była bardzo aktywna w V–IV wieku p.n.e. i jej ekspansja w tym okresie zmieniała sytuację geopolityczną w Italii, zagrażając zarówno Etruskom, jak i miastom greckim¹⁷.

Prawdopodobnie niewielka liczba mieszkańców¹⁸, rozdrobnienie polityczne i kojarząca się z nimi słabość polityczna i militarna nie sprzyjały zainteresowaniu tym obszarem, sąsiadującym ze znacznie bardziej sławnymi i popularnymi Etruskami na zachodzie i plemionami celtyckimi na północy. Sąsiedztwo to było jednak istotne dla kształtowania się organizmów politycznych w Umbrii. Kontakty handlowe, polityczne, wpływy kulturowe oraz zagrożenie ekspansją położonych blisko lukumonii etruskich, takich jak Perusia i Cortona, pomogły zapewne osadom umbryjskim rozwinąć się w większe ośrodki typu miejskiego. Należy jednak pamiętać, że jeszcze na długo przed ukształtowaniem się cywilizacji etruskiej na terenie Italii, w tym Umbrii (X wiek p.n.e.) zaczęły powstawać duże aglomeracje villanowińskie, co świadczy o zaawansowanym procesie protourbanizacji¹⁹. Również wpływy celtyckie nie ograniczały się tylko do militarnej infiltracji tych terenów przez wojowników celtyckich z Cisalpinii (głównie pobliskich Senonów), można także mówić o osadnictwie celtyckim, którego obecności dowodzi materiał archeologiczny. Obecność celtycka ma dużo szerszą perspektywę, a mianowicie cywilizacyjno-kulturową. Przykładem może być figurka wotywna Marsa z Todi, na którym znajduje się napis w języku umbryjskim, ale z występującym tu imieniem celtyckim. Wspominając o tym artefakcie, należy podkreślić miejsce jego pochodzenia, a mianowicie osadę Tuder, właśnie dzisiejsze Todi, która pretenduje do miana ośrodka wielokulturowego, gdzie z jednej strony krzyżowały się wpływy z położonych w pobliżu etruskich lukumonii, a z drugiej w miejscowych inskrypcjach pojawiają się celtyckie imiona²⁰.

¹⁵ Plin. *NH* III 51; A.J. Toynbee, *Hannibal's Legacy. The Hannibalic War's Effects on Roman Life*, London 1965, vol. 1, s. 94–95 *contra* G. Bradley, *op.cit.*, s. 23–24. Na terenie Italii są znajdowane przedmioty, na których pojawiają się słowa kojarzące się z nazwą Umbria, Umbrowie. Nie musi to wcale oznaczać, że wszędzie, gdzie te przedmioty zostały znalezione, mieszkali Umbrowie.

¹⁶ E. Pulgram, *op.cit.*, s. 86–87; G. Devoto, *Gli antichi Italici*, Firenze 1967, s. 41–44, 90–94; M. Pallottino, *op.cit.*, s. 53–54.

¹⁷ M. Pallottino, *op.cit.*, s. 111–112.

¹⁸ Por. niżej.

¹⁹ G. Bradley, *op.cit.*, s. 5, 188; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu*, Poznań 2004, s. 20–29. Szczególnie silne były tu wpływy z etruskiego Volsinii zob. G. Bradley, *op.cit.*, s. 200–201.

²⁰ M. Pallottino, *op.cit.*, s. 104; G. Bradley, *op.cit.*, s. 136–137. Etruska nazwa osady Tuder, czyli *tular*, oznaczała granicę! W osadzie Tuder znaleziono więcej inskrypcji etruskich niż umbryjskich (sic!): G. Bradley, *op.cit.*, s. 27 *przyp.* 72. Wydaje się, że taka multikulturowość mogła dotyczyć nie tylko miasta Tuder, lecz także innych osad, por. E. Pulgram, *op.cit.*, s. 341–343.

Nie można zapomnieć także o innych kierunkach oddziaływania, a mianowicie o wpływach helleńskich, które widać zwłaszcza w znajdujących na tym obszarze artefaktach wywodzących się z Grecji. Większość przedmiotów pochodzenia greckiego dotarło tu za pośrednictwem etruskim z Etrurii lub przez etruskie enklawy nad Adriatykiem (Spina) albo też bezpośrednio z greckich kolonii (Ankona)²¹.

Obszary zamieszkałe przez plemiona umbryjskie były ważne z punktu widzenia geopolitycznego i strategicznego, gdyż przechodziły przez nie ważne szlaki komunikacyjne w kierunku wybrzeża Adriatyku (przez Picenum). Przez Umbrię płynęła też między innymi rzeka Tybr, która miała duże znaczenie jako ważna arteria komunikacyjna²², bardzo istotna również dla ekspansji Rzymu – położonego właśnie blisko jej ujścia do morza. Plemiona umbryjskie zamieszkiwały głównie osady na zboczach Apeninów, ale także żyzne doliny (kontrolowane przez Spoletium, Narnię, Interamnę Nahars – późniejsze rzymskie kolonie). Apeniny w tej części nie są zbyt wysokie, dzięki czemu przełęcz są dość łatwo dostępne, a biegnące przez nie szlaki komunikacyjne były w miarę dogodnymi drogami. Tereny te były jednak mocno zalesione (na przykład *Silva Ciminia*), co mogło utrudniać sąsiadom dostęp do nich. Infiltracja, jak już wcześniej wspomniano, nie ominęła również Umbrii i na tym obszarze krzyżowały się liczne wpływy kulturowe, etniczne, cywilizacyjne i polityczne głównie sąsiadujących z plemionami umbryjskimi lukumonii etruskich, ale także plemion celtyckich z Cisalpinii. Począwszy mniej więcej od połowy IV wieku p.n.e. coraz silniej występują tu rzymskie wpływy kulturowe²³.

RZYMSKA EKSPANSJA PRZECIW PLEMIONOM UMBRYJSKIM W IV–III WIEKU P.N.E.

Rzymianie na obszarze Umbrii pojawili się w związku z walkami, jakie prowadzili z licznymi lukumoniami etruskimi w latach 311/310–308 p.n.e.²⁴ w obronie

²¹ Nie tylko przedmioty docierały do Umbrów, podobnie informacje o mieszkańcach Umbrii, które możemy znaleźć w źródłach o proveniencji greckiej. Por. wyżej. Część źródeł podaje, że fundatorami Ankony mieli być nie Grecy, ale właśnie Umbrowie (Pseudo-Scylax 16) lub Celtowie (Gramm. *Suppl.* 187). Por. przyp. 7.

²² Tybr był także granicą między lukumoniami etruskimi a osadami umbryjskimi; zob. M. Pallottino, *op.cit.*, s. 74; 111. Ważną rolę Tybru dla Rzymu w jego historii podkreślają: R. Laurence, *The Roads of Roman Italy...*, s. 109–114; G.S. Aldrete, *Floods of the Tiber in Ancient Rome*, Baltimore 2006; *passim*. Również rzeka Nar miała duże znaczenie dla rzymskiej ekspansji w tym regionie por. niżej.

²³ Poprzedziły one interwencje militarne republiki. Dowodem na ich istnienie jest obecność rzymskiej ceramiki z mniej więcej poł. IV wieku p.n.e. Artefakty pochodzenia rzymskiego i faliskiego zastępowały powoli ustępujące przedmioty pochodzenia etruskiego. Należy zwrócić uwagę na coraz liczniejsze występowanie na tym terenie monet brązowych i wzorowanych na nich monet miejskowych. Zob. G. Bradley, *op.cit.*, s. 201–202.

²⁴ Harris uważał, że należy odrzucić fakt podawany przez Liwiusza, że Rzymianie prowadzili kampanię wojenną w 311 r. Według niego kampania tego roku była tylko przeniesieniem wydarzeń z roku 310: W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 53. Por. także G. Bradley, *op.cit.*, s. 107–108.

swojej kolonii łatyńskiej Sutrium (dzis. Sutri), leżącej na południe od Jeziora Cymińskiego (dzis. Lago di Vico) w pobliżu ważnego szlaku nad środkowym Tybrem. Nie był to jedyny konflikt republiki w Italii, gdyż w latach 326–304 p.n.e. Rzymianie prowadzili ważną wojnę z Samnitami (tzw. druga wojna samnicka)²⁵. W czasie kampanii przeciw Etruskom wysłani przez konsula Kw. Fabiusza Maksymusa Rullianusa legaci rzymscy w przebraniu dotarli do Camerinum, przez trudno dostępny Las Cymiński (*Silva Ciminia*), który znajdował się między środkowym Tybrem a Jeziorem Cymińskim. Legaci, w tym brat konsula, zawarli z rządzącymi Camerinum przymierze na zasadzie równości (*foedus aequum*)²⁶. Niektórzy współcześni badacze kwestionują zarówno ten rzymski rekonesans Lasu Cymińskiego, jak i część działań wojennych w latach 311–310 p.n.e., uważając je za niehistoryczne²⁷. Również informacje o kampaniach wojennych z późniejszych lat, które odnajdujemy u Liwiusza, są niejasne. Wiemy, że część lukumonii etruskich i państw umbryjskich²⁸ toczyła walki z wojskami rzymskimi i poniosła klęskę pod Sutrium lub Peruzją w 309 roku p.n.e. Klęska ta zmusiła lukumonie etruskie – Arretium, Peruzję, Cortonę – do przyjęcia 30-letniego rozejmu. W 308 roku p.n.e. państwa umbryjskie i część lukumonii etruskich prowadziły działania wojenne przeciwko legionom P. Decjusza Musa, stwarzając teoretycznie zagrożenie dla Rzymu, który nadal prowadził na południu wojnę z Samnitami. W związku z zagrożeniem na północy legiony rzymskie pod wodzą Kw. Fabiusza Maksymusa zostały przerzucone z frontu południowego na teren Etrurii i Umbrii. Zdobyta została etruska Peruzja, a sama obecność pod Mevanią armii rzymskich zmusiła część państw umbryjskich do wycofania się z walki. Reszta państw koalicji spotkała się z armią rzymską Kw. Fabiusza Maksymusa w okręgu Materinum lub właśnie pod Mevanią. Rzymianie odnieśli zwycięstwo, a państwa

²⁵ E. T. Salmon, *Samnium and the Samnites...*, s. 214–254; *The Making of Roman Italy*, London 1982, s. 58–67, 175–199; A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym: motywy i mechanizmy [w:] Starożytny Rzym we współczesnych badaniach*, Kraków 1994, s. 58–59; *Historia Rzymu...*, s. 148–149. Na temat rzymskiej ekspansji w Italii (i po za nią) oraz jej przyczyn zob. W. V. Harris, *War and Imperialism in Republican Rome 327–70 B.C.*, Oxford 1992, s. 9–130; 163–174; A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym...*, s. 49–80; J. Rich, *Fear, greed and glory: the causes of Roman war-making in the middle republic [w:] War and Society in the Roman World*, ed. J. Rich, G. Shipley, London–New York 2002, s. 37–69.

²⁶ Liv. IX 36, 1–8; Diod. XX 35, 1–5; 44, 8–9; A. J. Toynbee, op.cit., vol. 1, s. 260, 263; W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 50–51; T. Cornell, *The Beginnings of Rome. Italy and Rome from the Bronze Age to the Punic Wars (C. 1000–264 BC)*, London and New York 1995, s. 355–357; G. Bradley, op.cit., s. 107–109. Konsul uprzedził swoim działaniem decyzję senatu, który odradzał mu wkroczenie na teren Lasu Cymińskiego (Liv. IX 36, 9–14). Niewykluczone, że Camerinum zawarło przymierze z Rzymem w związku z zagrożeniem ze strony plemion celtyckich z Cisalpinii. Być może z podobnych względów również najbardziej wysunięte na północ lukumonie etruskie zawarły sojusze z republiką. Zob. W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 56, 59.

²⁷ Ibidem, s. 53–58; G. Bradley, op.cit., s. 108–109.

²⁸ W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 54–55. Nie zawsze państewka w Umbrii i lukumonie etruskie były z sobą w konflikcie. Zagrożenie ze strony ekspansywnej republiki rzymskiej pozwoliło im na wspólne wystąpienie. Zapewne ekspansję rzymską w centralnych Apeninach ułatwiło zbudowanie wzdłuż Tybru drogi *via Valeria* w 307 r.: Liv. IX 43 25; T. Cornell, op.cit., s. 357.

umbryjskie wycofały się z wojny. Republika zyskała spokój na północy, tak niezbędny w wojnie z Samnitami, oraz kolejnego umbryjskiego sprzymierzeńca, osadę nad Tybrem – Otriculum (dziś Otricoli), które zawarło z Rzymem *foedus aequum*²⁹. Pokojowe stosunki utrzymywały się niemal do 300 roku p.n.e., z niewielkimi tylko zaburzeniami w roku 303 p.n.e.³⁰.

Rzymianie znów pojawili się w południowej Umbrii w trakcie kolejnej wojny z państwami etruskimi, która rozpoczęła się w 302 roku p.n.e. Republika, chcąc zabezpieczyć ważny strategicznie obszar rzeki Nar, który był nazywany bramą do Umbrii, zaatakowali Nequinum³¹. Oblężenie tej twierdzy położonej w trudno dostępnym miejscu prowadzili obaj konsulowie w roku 300 p.n.e. Kw. Apulejusz Pansa, a w roku 299 p.n.e. M. Fulwiusz Petinus. Dopiero zdrada pozwoliła legionistom zając tę trudną do zdobycia twierdzę³². Opanowanie Nequinum zamknęło możliwość zaatakowania obszaru podporządkowanego Rzymowi przez Umbrów, gdyby podjęli się oni przyjscia z pomocą walczącym z republiką Etruskom jak w latach 311–308 p.n.e. Rzymianie na miejscu Nequinum ufundowali nową kolonię latyńską, którą nazwali Narnia – od nazwy rzeki Nar. Osadzenie kolonistów, a później osadników indywidualnych na dużej części Conca Ternana miało zabezpieczyć ten ważny strategicznie region i szlak komunikacyjny – mieli oni swoją obecnością powstrzymać próby infiltracji ze strony etruskiej, umbryjskiej i celtyckiej oraz odciąć Samnitów od ich sprzymierzeńców z północy³³. Umbria stała się ważnym aktorem wydarzeń podczas trzeciej wojny samnickiej w latach 300–290 p.n.e.³⁴, W trakcie tego konflik-

²⁹ Liv. IX 41: „Itaque inter ipsum certamen facta deditio est a primis auctoribus belli. Postero insequentibusque diebus et ceteri Umbrorum populi deduntur; Otriculani sponsione in amicitiam accepti”; Diod. XX 44, 9; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 57; 105; A.N. Sherwin-White, *The Roman Citizenship*, Oxford 1973, s. 121–122; A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym...*, s. 76; G. Bradley, op.cit., s. 110–113. Wątpliwości co do miejsca ostatecznego zwycięstwa Rzymian nad koalicją umbryjsko-etruską: Mevania lub Materinum zob. W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 60.

³⁰ Liv. X 1, 4: „quod nuntiabatur ex spelunca quadam excursionses armatorum in agros fieri”; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 61; G. Bradley, op.cit., s. 113; S. Oakley, *The Roman conquest of Italy [w:] War and Society in the Roman World...*, s. 16. Umbrówie mieli prowadzić działania wojenne, wykorzystując swoje kryjówki w jaskiniach. Jaskinie były bardzo często używane przez autochtonów jako miejsca kultu, por. G. Bradley, op.cit., s. 171–178.

³¹ Liv. X 9; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 60; G. Bradley, op.cit., s. 111, 113–115.

³² Liv. X 9; X 10; T. Cornell, op.cit., s. 357; A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym...*, s. 63.

³³ Liv. X 10: *contra Umbros*; Plin. NH III 113: *quod oppidum Nequinum antea vocitatum est*; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic*, Lund 1969, s. 60, 63, 119; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 61, 68; G. Bradley, op.cit., s. 111–112, 113–115. E.S. Staveley twierdzi, że właśnie utworzenie kolonii w IV/III w., w tym Narnii miały przeciąć komunikację między Samnitami a sprzymierzeńcami z północy: E.S. Staveley, *Rome and Italy in the Early Third Century B.C. [w:] The Cambridge Ancient History*, vol. VII, Cambridge 1994, s. 421–422. Należy jednak pamiętać, że w czasie trzeciej wojny samnickiej Gelliusz Egnacjusz połączył wojska samnickie ze sprzymierzeńcami celtyckimi i z Etrurii oraz Umbrii.

³⁴ O trzeciej wojnie samnickiej zob. E.T. Salmon, *Samnum and Samnites...*, s. 255–279; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 61–78; A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym...*, s. 58–59.

tu Rzym był zmuszony do walki równocześnie na kilku frontach, co nie było niczym nowym, ale tym razem nie przyszło mu się zmierzyć z przeciwnikami działającymi osobno, ale prowadzonymi skoordynowane i wspólne działania. Koalicja została stworzona w 296 roku p.n.e. przez Samnitów i celtyckich Senonów, a wciągnięci do niej zostali Etruskowie i Umbrowie dzięki geniuszowi samnickiego wodza Gelliusza Egnacjusza. Wojska samnickie przedostały się na północ, gdzie miały prowadzić działania dywersyjne, których celem było osmieszenie innych koalicjantów do działania i uderzenia w sojuszników Rzymu (Camerinum). Wcześniej jednak doszło już do współpracy celtycko-etruskiej w 299 roku p.n.e.³⁵. Możliwości mobilizacyjne Rzymu były jednak na tyle wielkie już w IV/III wieku p.n.e., że Rzymianie mogli nie tylko przeciwstawić swoje główne siły, a więc wojska konsularne, koalicji Samnitów i Senonów, lecz także równocześnie prowadzić akcje przeciwko Etruskom i Umbrom³⁶. Duża część działań wojennych rozegrała się właśnie na terenie Umbrii i Etrurii. Koalicjantom udało się nawet pokonać armię konsularną pod Camerinum/Clusium w 296 roku p.n.e.³⁷. Przełomem w wojnie była bitwa rozegrana na polach Umbrii pod Sentinum w 295 roku p.n.e. Wojska samnicko-senońskie zostały rozgromione, a siły etruskich i umbryjskich sprzymierzeńców zostały powstrzymane przez dywersyjne działania armii rzymskich pod wodzą propretorów Gn. Fulwiusza i Lucjusza Postumiusza, które nie dopuściły do dołączenia do Samnitów i Senonów. Rzymianie spacyfikowali obszar Etrurii i Umbrii w ciągu kilku lat po klęsce pod Sentinum³⁸. Wojna

³⁵ Liv. X 18, 2; E.T. Salmon, *Samnium and Samnites...*, s. 263–264; 265; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 66; G. Bradley, op.cit., s. 115–116; S. Oakley, op.cit., s. 11–12. Powstanie tak dużej koalicji przeciwko Rzymowi było czymś bezprecedensowym w dziejach rzymskiej ekspansji na terenie Italii. Zob. A. Ziółkowski, *Podbój Italii przez Rzym...*, s. 78. O współpracy etrusko-celtyckiej w 299 r.: Polib. II 19, 1–4; Liv. X 10, 1. Etruskowie, chcąc skierować ekspansję celtycką na inne obszary, często okupowali się wojownikom celtyckim albo przyłączali się do nich. Zob. W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 66.

³⁶ Na temat możliwości demograficzno-rekrutacyjnych republiki w okresie trzeciej wojny samnickiej zob. Liv. X 27, 10–11; *Per.* 11; S. Oakley, op.cit., s. 29; W. Sudek, „*Census populi*”. *Demografia starożytnego Rzymu* [w:] „Historia”, Wrocław 2003, t. CLX, s. 112–130; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu...*, s. 152–156, 161. Na temat bitwy pod Sentinum powstały liczne prace, m.in. E.T. Salmon, *Samnium and Samnites...*, s. 265–270; G.F. Paci, *Conseguenze storico-politiche della battaglia di Sentino per i popoli a nord del fiume Esino* [w:] *La battaglia del Sentino. Scontro fra nazioni e incontro in una nazione. Atti del Convegno di Studi Camerino-Sassoferrato, 10–13 giugno 1998*, Roma 2002, s. 81–93; G. Bandelli, *Roma e l'Italia centrale dalla battaglia del Sentino (295 a.C.) al plebiscito di Gaio Flaminio (232 a.C.)* [w:] *La battaglia del Sentino. Scontro fra nazioni e incontro in una nazione. Atti del Convegno di Studi Camerino-Sassoferrato, 10–13 giugno 1998*, Roma 2002, s. 63–79. Rozstrzygający przekaz na temat tej bitwy daje nam Polibiusz (II 19, 5–6). Por. W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 70, 72; G. Bradley, op.cit., s. 115–116.

³⁷ Polib. II 19, 5 (Camerinum); Liv. X 25, 11; 27, 4 (Clusium); E.T. Salmon, *Samnium and Samnites...*, s. 266–268; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 69–70; G. Bradley, op.cit., s. 115–116. Istnieją liczne kontrowersje na temat miejsca bitwy koalicjantów z Rzymianami w 296 r. Wydaje się, że bliższa prawdy może być lokalizacja etruskiego Clusium niż umbryjskiego Camerinum.

³⁸ O akcjach dywersyjnych Rzymian przeciwko Etruskom i Umbrom zob. Liv. X 31, 34, 37; *Per.* 11 (Volsinii ciągle stawiało opór w latach 292/291); Diod. XX 35, 4–5; E.T. Salmon, *Samnium and Samnites...*, s. 268–269; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 74–78; M. Pallottino, op.cit., s. 129, 136; G. Bradley, op.cit., s. 116.

z Samnitami trwała jeszcze do 290 roku p.n.e., ale w swojej walce byli oni osamotnieni, gdyż ani celtyccy wojownicy, ani Etruskowie i Umbrowie nie byli w stanie już prowadzić działań wojennych³⁹. Po zakończeniu walk z Samnitami Rzymianie w 290 roku p.n.e. podporządkowali sobie ziemie umbryjskich Sabinów⁴⁰.

Rozpad koalicji trzeciej wojny samnickiej i klęska jej członków nie oznaczały, że Umbria i Etruria były obszarami spokojnymi i całkowicie podporządkowanymi Rzymowi. Czynnikiem, który destabilizował sytuację w tym regionie, byli Celto- wie z Cisalpiny. Niejednokrotnie ingerowali oni (głównie Senonowie, rzadziej Bo- jowie) w sprawy italskie i stanowili poważne zagrożenie nie tylko dla najbliższych sąsiadów, lecz także dla plemion z centralnej Italii oraz dla rzymskiej polityki impe- rialnej (*metus/tumultus Gallicus*)⁴¹. W latach 80. III wieku p.n.e. plemiona celtyckie kilkakrotnie się pojawiały, głównie na terenie Etrurii, siejąc strach i pożogę wśród rzymskich sprzymierzeńców. Republika starała się powstrzymać celtyckie ataki przez interwencje swoich legionów, jednakże najlepszym sposobem na zatrzymanie zagonów celtyckich było tworzenie obszarów buforowych⁴².

W 284 roku p.n.e. Senonowie zadali legionom rzymskim ciężką klęskę pod Arre- tium, w walce zginął konsul L. Cecyliusz Metellus Denter. Odpowiedź Rzymu była niemal natychmiastowa. Legiony pod wodzą konsula Mn. Kuriusza Dentatusa w 283 roku p.n.e. zniszczyły doszczętnie terytorium zamieszkiwane przez Senonów, a ich samych w większości wymordowały lub sprzedały w niewolę, tak że tylko nielicz- nym udało się utrzymać na swych dawnych ziemiach. Z zagarniętego obszaru, mię- dzy rzekami Utens na północy a Aesis na południu utworzono wielki rezerwuar ziemi państwowej *ager Gallicus*, który nie został rozparcelowany do 268 roku p.n.e., kie- dy ufundowano latyńską kolonię Ariminum. Wytępienie Senonów nie ukróciło jed- nak najazdów galijskich. W 283 roku p.n.e. do Etrurii wkroczyli sąsiedzi Senonów z północy, Bojowie, którzy po przyłączeniu się oddziałów etruskich ruszyli na Rzym. Etruskowie zostali jednak kompletnie rozbici, a nieliczni pozostali przy życiu Bojo- wie wycofali się po poniesionej klęsce. Bojowie próbowali raz jeszcze zaatakować terytorium rzymskie, ale znów zostali pokonani i musieli zawrzeć z Rzymem rozejm, który obowiązywał przez ponad 40 lat⁴³ i zapewne ułatwił Rzymianom podbój poł- dniowej Italii. Republika nie tylko miała swobodę ekspansji na południu Italii prze- ciwko Tarentowi i interweniującemu królowi Epiru Pyrrusowi oraz w walce o Sycy- lię z Kartaginą, lecz także mogła zabezpieczyć północną granicę swojego władztwa w Italii⁴⁴. Rozejmy z plemionami celtyckimi z Cisalpiny i akcje osadnicze prowadzi-

³⁹ E. T. Salmon, *Samnium and Samnites...*, s. 268–279.

⁴⁰ Liv. *Per.* 11; Liv. XXVIII 45: *Umbriae populi et praeter hos Nursini et Reatini et Amiternini Sa- binusque omnis ager milites polliciti*; Flor. I 10 (opisuje granice Sabinów: rzeki Nar, Anio i Welina koło Raete); W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 84; M. Pallottino, *A History of the Earliest Italy...*, s. 103; G. Bradley, *op.cit.*, s. 116–117.

⁴¹ M. Piegoń, *op.cit.*, s. 79–81.

⁴² Podkreśla to E. S. Staveley, *op.cit.*, s. 425. Na temat chronologii najazdów celtyckich: J. H. Corbett, *Rome and Gauls 285–280 B.C.* [w:] „Historia”, Wiesbaden 1971, band. 20, s. 656–664.

⁴³ M. Piegoń, *op.cit.*, s. 79–81.

⁴⁴ Polib. II 19.

ne przez republikę na podporządkowanych terenach Umbrii, Etrurii oraz podbitym *ager Gallicus et Picenum* pozwoliły z jednej strony na stworzenie solidnej bariery, która miała zabezpieczać tereny rzymskiej Italii przed ingerencją celtycką z północy, a z drugiej stopniowo ułatwiły przemiany etniczne i cywilizacyjno-kulturowe (romanizacja) kontrolowanych przez republikę regionów. Ukoronowaniem rzymskiego podboju plemion umbryjskich i tworzenia bariery zabezpieczającej przed najazdami celtyckimi było podporządkowanie republice najbardziej na północ wysuniętych plemion umbryjskich w latach 268–265 p.n.e.⁴⁵.

ORGANIZACJA RZYMSKICH ZDOBYCZY W UMBRII. KOLONIŚCI I OSADNICY NA TERENIE UMBRII

Działania militarne legionów rzymskich przeciwko plemionom umbryjskim to nie jedyna metoda podporządkowania Umbrii republice. Rzym wykorzystywał również inne instrumenty, które miały mu pomóc utrzymać ten region w posłuszeństwie. Instrumentem tym był system sojuszy, który miał pomóc republice kontrolować sytuację na obszarze⁴⁶. Było to skuteczne narzędzie rzymskiej polityki *divide et impera* obok budowania systemu kolonii. Już w 310 roku p.n.e., a więc na początku pojawienia się Rzymian w Umbrii, posłowie republiki zawarli *foedus omnium foederum sanctissimum atque aequissimum* z Camerinum. Traktat ten miał szczególny charakter, gdyż został zawarty przez równorzędnych partnerów, przynajmniej *de iure*⁴⁷. Po-

⁴⁵ Triumfy nad pokonanymi *Umbri et Sallentini* odbywali D. Juliusz Pera i N. Fabiusz Piktór (*de Sassinatibus*); por. Liv. *Per.* 15; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 84; E.S. Staveley, *op.cit.*, s. 425; G. Bradley, *op.cit.*, s. 117. Wydaje się, że *Sallentini* z periochy Liwiusza można utożsamiać z *Dolates cognomini Sallentini*, którzy występują u Pliniusza (*NH* III 113). Do pokonanych plemion zaliczani byli również *Sassinates*, którzy byli potężnym plemieniem, odnotowanym w *formula togatorum* Polibiusza, jako odrębny sprzymierzeniec rzymski (nie zaliczył ich do Umbrów): Polib. II 24. Inni *Sallentini* zamieszkiwali w Italii obszar wokół Brundisium; zob. Flor. I 15. O *Sassinates*, którzy zamieszkiwali obszar Apeninów wokół miasta Sarsina (*Sassina*), zob. Strabo 5 2, 10; Plin. *NH* III 114; G. Bradley, *op.cit.*, s. 117 *przyp.* 47.

⁴⁶ Na temat charakteru przymierzy (*foedus aequum* i *iniquum*) zob. Liv. XXXIV 57, 7–9; E. Badian, *Foreign Clientelae 264–70*, Oxford 1958, s. 23–28; A.J. Toynbee, *op.cit.*, vol. 1, s. 258–266; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 98–113; A.N. Sherwin-White, *op.cit.*, s. 119–134; G. Bradley, *op.cit.*, s. 118; S. Oakley, *op.cit.*, s. 12. Por. P.J. Burton, *Friendship and Empire. Roman Diplomacy and Imperialism in the Middle Republic (353–146 B.C.)*, Cambridge 2012, s. 28–75.

⁴⁷ Cic. *Balb.* 46: „cum Camertinum foedus dominium foederum sanctissimum atque aequissimum sciret esse”; Liv. IX 36 1–14; P.J. Burton, *op.cit.*, 88–90, 191–192. Ten *foedus* został potwierdzony przez cesarza Septymiusza Sewera ponad 500 lat później (sic!), co było aktem niezwykłym: *CIL* XI 5631 = *ILS* 432: *Imp. Caesari L. Septimio Severo...caelesti eius indulgentia in aeternam securitatem adque gloriam iure aequo foederis sibi confirmato Camertes p.p.* Por. W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 99; M. Pallottino, *op.cit.*, s. 144; G. Bradley, *op.cit.*, s. 107–109, 118–121. Mieszkańcy Camerinum, a także innych osad umbryjskich, które zawarły *foedus aequum*, mogli uzyskać pełne obywatelstwo rzymskie; zob. Cic. *Balb.* 48: „Neque Iguviniatum neque Camertium foedere esse exceptum, quominus eorum civibus a populo Romano praemia virtutis tribuerentur”. Traktaty z innymi sprzymie-

dobny charakter miał *foedus* z Ocriculum, który został zawarty mniej więcej w tym samym czasie co *foedus* z Camerinum⁴⁸. Być może na tych samych zasadach republika zawarła przymierza z innymi organizmami politycznymi w Umbrii, na przykład z Iguvium, Tuder, Amerią i Rawenna⁴⁹. *Foedus* zawarty z Camerinum, Ocriculum i być może z innymi państwami umbryjskimi miał uprzywilejowany charakter. Zapewne z większością osad i plemion w Umbrii zawarto traktaty innego typu (*foedus iniquum*), których celem było oddanie potencjału militarnego republice przez *socii*. Pomoc wojskową miało zapewniać 21 sprzymierzeńców z samej tylko Umbrii: Ameria, Arna, Asisium, Attidium, Camerinum, Hispellum, Iguvium, Mevania, Mevanioła, Nuceria, Ocriculum, Sassina, Sentinum, Sestinum, Tifernum Metaurense, Tiberinum, Trebiae, Tuder, Urvinum Hortense, Metaurense, Vettona, których siły według *formula togatorum* z 225 roku p.n.e. wynosiły 20 000 piechoty i prawdopodobnie 2000 jazdy⁵⁰.

Jak już wcześniej wspomniano, Rzym niemal jednocześnie z akcjami wojskowymi przeprowadzał także akcje osadnicze i kolonizacyjne. W III wieku p.n.e. na terenie Umbrii powstało kilka kolonii łatyńskich, o których informacje przekazują nam autorzy antyczni. W 299 roku p.n.e. została ufundowana kolonia łatyńska nad rzeką Nar – Narnia, która powstała w sąsiedztwie zniszczonej osady umbryjskiej Nequinum. Zadaniem tej kolonii miało być czuwanie nad ważnym strategicznie obszarem rzeki Nar i biegnącą od 223 lub 220 roku p.n.e. arterią *via Flaminia*. Kolonia ta miała także zapewniać ochronę osadnikom indywidualnym, którzy zostali umieszczeni na ziemi odebranej autochtonom. Pisarze antyczni nie podają nam wiele danych na temat powstania tej kolonii. Nie wiemy, kim byli *tresviri coloniae deducendae*, nie mamy informacji, jak liczni byli koloniści i jakiej wielkości działki ziemi otrzymali. Na szczęście źródła archeologiczne pomagają nam odpowiedzieć na część z tych pytań. Wielkość obszaru, który zajmowała kolonia Narnia, pozwala nam ocenić liczbę kolonistów na 2500⁵¹. Sto lat później (w 199 roku p.n.e.), po drugiej wojnie punickiej, liczba kolonistów została zwiększona o kolejne 1000 osób (*supplementum*)⁵². Następną kolonią ufundowaną na obszarze Umbrii było Spoletium. Na jej temat pisarze antyczni również nie podają nam wielu danych. Wiemy, że powstała w 241 roku p.n.e. Nie mamy informacji o jej fundatorach, liczbie kolonistów i wiel-

rzecami, głównie Celtami z Cisalpy, zawierały czasem klauzule, które nie pozwalały nadawać im *civitas optimo iure*. Por. Cic. *Balb.* 14, 32: „Etenim quaedam foedera exstant, ut Cenomanorum Insubrium Helvetiorum Iapydum nonnullorum item ex Gallia barbarorum, quorum in foederibus exceptum est, nequis eorum a nobis civis recipiatur”; M. Piegdoń, op.cit., s. 179–183.

⁴⁸ Liv. IX 41, 20; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 98, 100; A.N. Sherwin-White, op.cit., s. 121; G. Bradley, op.cit., s. 118–121.

⁴⁹ Cic. *Balb.* 48: „Neque Iguviniatum neque Camertium foedere esse exceptum”; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 100; A.N. Sherwin-White, op.cit., s. 136; G. Bradley, op.cit., s. 120–121.

⁵⁰ G. Bradley, op.cit., s. 122. Na temat udziału mieszkańców Umbrii w rzymskiej *formula togatorum* zob. niżej.

⁵¹ Liv. X 10, 5; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 60, 63; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 152; G. Bradley, op.cit., s. 128; 134–138.

⁵² E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 67, 68, 90, 101.

kości działek. Tak samo jak w przypadku Narnii wielkość populacji Spoletium pozwalają nam ocenić źródła archeologiczne, dzięki którym możemy ją oszacować na 4000⁵³. W dalszej kolejności utworzono na terenie Umbrii prawdopodobnie kolonię Interamna Nahars⁵⁴, o której fundacji nie mamy wielu bezpośrednich przekazów w źródłach pisanych, także epigraficznych. Osadnictwo na tym obszarze istniało od okresu późnej epoki brązu. Był to region istotny ze strategicznego punktu widzenia, gdyż miejsce przyszłej kolonii leżało nad rzeką Nar i w pobliżu przyszłej *via Flaminia*. Kolonie Interamna Nahars i Narnia miały zabezpieczać osadnictwo *viritim* w regionie Conca Ternana. Osadnictwo i kolonizacja z okresu republiki nie ograniczały się oczywiście tylko do nich. Na obszarze *ager Gallicus*, a więc sąsiadującym z Umbrią, zostały utworzone kolonie rzymskie w Sena Gallica (289–283) i Aesis (247 roku p.n.e.) oraz łatyńska Ariminum (268 rok p.n.e.)⁵⁵. W II wieku p.n.e. powstała kolonia nowego typu (*colonia civium Romanorum*) w Pisaurum (dziś Pesaro) w 184 roku p.n.e.⁵⁶, ale oprócz kolonii pojawiły się także mniejsze osady, związane z powstawaniem rzymskich arterii drogowych – *via Flaminia* (Forum Flaminii, Fanum Fortunae), a także ośrodki związane z osadnictwem indywidualnym (*fora, conciliabula*), które odgrywały istotną rolę w procesach romanizacyjnych w III–I wieku p.n.e. Proces zmian etnicznych, cywilizacyjnych i kulturowych był bardzo złożony oraz wielopłaszczyznowy. Nie ograniczał się on oczywiście tylko do wysyłania osadników i kolonistów do podporządkowanych regionów. Rzymianie nadawali także autochtonom przywileje prawne. Między IV/III wiekiem p.n.e. a wybuchem *bellum sociale* wiele osad z obszaru Umbrii otrzymało specjalny status (najczęściej *municipium sine suffragium*): Fulginae, Plestia, Carsulae, Tadinum, Nursia Mutuesca, Aminternum, czy też wspomniane już Forum Flaminii i inne⁵⁷.

⁵³ Cic. *Balb.* 48; Liv. *Per.* 20; Vell. Pat. I 14 8; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 23, 65; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 152–154; E.S. Staveley, op.cit., s. 431; E. Bradley, op.cit., s. 134–138.

⁵⁴ Varro, *LL* 5, 28: „oppidum Interamna dictum, quod inter amnis”; Paulus-Festus 16L: „Unde Interamnae et Antemnae dictae sunt, quod inter amnes sint positae, vel ante se habeant amnes”; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 153; G. Bradley, op.cit., s. 129–131.

⁵⁵ Część badaczy omawiając proces kolonizacji w Umbrii zaliczają do niego kolonie na *ager Gallicus*: Ariminum (G. Bradley, op.cit., s. 125, 133–134; *Colonization and Identity in Republican Italy* [w:] *Greek and Roman Colonization. Origins, Ideologies and Interactions*, ed. G. Bradley and J.-P. Wilson, Swansea 2006, s. 161–188 na podstawie Strabo 5 1, 11) i Aesis (W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 152). Wydaje się, że ma to związek z faktem, iż *ager Gallicus* został włączony do regionu VI – Umbrii – przez Augusta. Por. M. Pallottino, op.cit., s. 163. Nie wydaje się to słuszne, por. P.A. Brunt, op.cit., s. 540. O kolonizacji na terenach wydartych Senonom zob. M. Piegdoń, op.cit., s. 129–134.

⁵⁶ Liv. XXXIX 44 10; Vell. Pat. I 15 2; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 24, 104; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 152; 196; G. Bradley, op.cit., s. 140. O zmianie polityki kolonizacyjnej w III/II w. zob. M. Piegdoń, op.cit., s. 141–143.

⁵⁷ L.R. Taylor, *The Voting Districts of the Roman Republic*, Roma 1960, s. 87; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 147–160; M. Humbert, *Municipium et civitas sine suffragio. L'organisation de la conquête jusqu'à la guerre sociale*, Rome 1978, s. 222–226, 240; G. Bradley, op.cit., s. 137–145, E. Bishpam, *From Asculum to Actium. The Municipalization Italy from the Social War Augustus*, Oxford 2007, s. 377, 407; I. Łuć, *Pretorianie z Pisaurum i Fanum Fortunae w Umbrii Północnej*

Bardzo ważne dla możliwości głębszej ekspansji rzymskiej, później także romanizacji, były wciągnięcie nowo podporządkowanych terenów w struktury władzy Rzymu oraz objęcie ich kontrolą. Rzymianom udało się tego dokonać dzięki stworzeniu rozbudowanej infrastruktury drogowej, także na terenie Umbrii. Drogi pozwalały na dostęp do podporządkowanych terytoriów wraz z całą związaną z nimi infrastrukturą (kolonie, *fora*, *conciabula*, *mansiones*) i na ich kontrolowanie i romanizację. Pełniły także inną ważną funkcję – mianowicie militarną – gdyż ułatwiały dostęp do teatrów wojennych, a nierzadko tworzyły także nowe fronty walki z kolejnymi przeciwnikami, na przykład z Celtami z Cisalpinii. Ważnym ułatwieniem dostępu do terytoriów północnej Italii była najstarsza droga rzymska w tym regionie, *via Flaminia*. Powstała po zwycięskiej kampanii wojennej przeciwko Celtom przedalpejskim z lat 20. III wieku p.n.e. Jej twórcą był G. Flaminusz Nepos, zwycięzca Celtów, konsul w 223 i cenzor w 220 roku p.n.e.⁵⁸ Prowadziła ona z Rzymu przez Etrurię i Umbrię do zdobytego na Senonach *ager Gallicus*. Przecinała także i zabezpieczała stary szlak wędrówek ludów z północy, przez Apeniny (przełęcz Colfiorito), na południe. Arteria łączyła najważniejsze osady autochtonów w Umbrii – Oriculum, Camerinum oraz kolonie w Narnii, Interamnie Nahars i Spoletium oraz Forum Flaminii. Tą trasą wyruszały później na front do Cisalpinii legiony rzymskie, które z kolonii latyńskiej Ariminum prowadziły działania zaczepne i obronne przeciwko plemionom celtyckim.

RZYMSKA HEGEMONIA W UMBRII I JEJ FUNKCJONOWANIE W III–II WIEKU P.N.E.

Organizmy polityczne z terenu Umbrii zostały podporządkowane republice w różny sposób i nie sprawiały Rzymowi zbyt wielu problemów. Umbrowie jako rzymscy sprzymierzeńcy wspierali Rzym w licznych konfliktach na terenie Italii i po za nią. Mieli oni wspierać legiony republiki już w czasie wojny z królem Epiru Pyrrusem. Posiłki umbryjskie miały się pojawić już w bitwie pod Asculum w 279 roku p.n.e.⁵⁹ Dysponujemy jednak także informacjami, iż pojawienie się Pyrrusa w Italii miało spowodować jakiś ferment w Etrurii i Umbrii oraz wśród Celtów z Cisalpinii, ale szczegółów tych wydarzeń nie znamy⁶⁰.

[w:] *Haec mihi in animis vestris templa. Studia Classica in Memory of Professor Lesław Morawiecki*, ed. P. Berdowski and B. Błahaczek, Rzeszów 2007, s. 299.

⁵⁸ *Via Flaminia: ILS 84; Liv. Per. 20; Strabo 5 1, 11; Tacit. Ann. III 9, 1; E. T. Salmon, Roman Colonisation under the Republic...*, s. 84, 89; T. P. Wiseman, *Roman Republican road-building* [w:] „*Papers of the British School at Rome*” 1970, vol. 38, s. 138; W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 161–169 (arterie drogowe Etrurii i Umbrii); G. Radke, *Via publicae Romanae* [w:] „*RE Supplementum*” band. XIII, München 1973, szp. 1540–1575; J. Wielowiejski, *Na drogach i szlakach Rzymian*, Warszawa 1984, s. 103–109; R. Laurence, *The Roads of Roman Italy...*, s. 21–23. Na podstawie opinii Liwiusza przyjmuje się, że *via Flaminia* kończyła się w Ariminum: Liv. XXXIX 2, 10. O wiele mniej istotną rolę odgrywała *via Amerina*, położona na południe od Amerii zob. G. Bradley, op.cit., s. 194.

⁵⁹ Dion. Halic. XX 1; A. J. Toynbee, op.cit., vol. 1, s. 202–203 *contra* G. Bradley, op.cit., s. 198.

⁶⁰ Dion IX fragm. 39; G. Bradley, op.cit., s. 117.

Najobszerniejsze dane o pomocy umbryjskiej mamy w związku z zagrożeniem celtyckim w 225 roku p.n.e. Na żądanie Rzymu Umbrowie mieli wystawić 20 000 piechoty i być może 2000 jazdy⁶¹. Nie wydaje się, by siły te zostały użyte w którymkolwiek momencie w trakcie kampanii prowadzonej na terenie Etrurii i zakończonej sromotną klęską Celtów pod Telamonem w 225 roku p.n.e. Obecność posiłków z Umbrii w rzymskiej *formula togatorum* podkreśla jednak raz jeszcze, jaki charakter miała zależność państw z terenu Umbrii związanych przymierzem (*foedus*) z Rzymem. Głównym celem *socii* było dostarczanie Rzymowi posiłków wojskowych.

W okresie drugiej wojny punickiej Umbria nie była głównym teatrem zmagania legionów republiki z wojskami Hannibala, wspomina się o niej wówczas w naszych źródłach trzykrotnie. Umbria krótko była terenem walk, w 217 roku p.n.e., a więc po klęsce rzymskiej nad Jeziorem Trazymeńskim w Etrurii. Po tej rzymskiej klęsce Hannibal wysłał do Umbrii swojego dowódcę Maharbala na czele jazdy, aby zniszczyć wysłaną przez konsula Gn. Serwiliusza Geminusa z Ariminum jazdę pod wodzą propretora Gajusza Centeniusza. Siły Centeniusza miały prawdopodobnie zabezpieczyć przejścia z Etrurii do Umbrii właśnie przed Kartagińczykami operującymi w Etrurii. Centeniusz podążał najprawdopodobniej przez przełęcz Plestia i *via Flaminia* dotarł do Umbrii, gdzie natknął się na oddziały kartagińskie⁶². Oddziały Maharbala zniszczyły siły Centeniusza w bitwie na terenie Umbrii, być może pod Spoletium⁶³. Wiemy, że po bitwie nad Jeziorem Trazymeńskim (czerwiec 217 roku p.n.e.) Hannibal przedsięwziął jakieś działania zbrojne w Umbrii, które doprowadziły do spustoszenia tego obszaru i złupienia wielu osad, aż po południowe jego krańce (Spoletium). Następnie, odparty pod Spoletium, skierował się w stronę Adriatyku, pustosząc również Picenum. Tymczasem wybrany dyktatorem Kw. Fabiusz Maksymus zebrał swoje siły i udał się do Umbrii (w pobliżu Ocriculum), gdzie spotkał się z konsulem Gn. Serwiliuszem Geminusem, od którego przejął wojska⁶⁴. Istnieją jednak dość poważne wątpliwości dotyczące topografii działań Hannibala na terenie Umbrii i Picenum w 217 roku p.n.e.⁶⁵.

⁶¹ P.A. Brunt, op.cit., s. 45, 48, 54, który na podstawie *formula togatorum* u Polibiusza (II 24) starał się określić populację zamieszkującą Umbrię. Dane zawarte w *formula togatorum* odzwierciedlają jednak stan z 225 r. p.n.e., a więc już po podporządkowaniu tych terenów Rzymowi. Mogą one być pomocne najwyżej do snuca pewnych przypuszczeń na temat wielkości populacji w okresie przed podbojem rzymskim. Por. A.J. Toynbee, op.cit., vol. 1, s. 404, 426–427, 481, 483, 488–489, 490, 495, 502; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 130–131; G. Bradley, op.cit., s. 146–148.

⁶² Polib. III 86–89; Liv. XXII 8, 1; App. *Hann.* 9 11; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 529, przyp. 2; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 133; B. Caven, *The Punic Wars*, London 1980, s. 126–127; G. Bradley, op.cit., s. 148–149. Por. M. Wolny, *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*. *Studia nad uwarunkowaniami początkowych sukcesów kartagińskich*, Olsztyn 2007, s. 212–219.

⁶³ Zonar. VIII 25; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 529, przyp. 2; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 133; G. Bradley, op.cit., s. 148.

⁶⁴ Polib. III 87 (podaje jako miejsce spotkania wojsk rzymskich Daunię); B. Caven, op.cit., s. 126. Być może Hannibal wkroczył do Umbrii, korzystając z trasy w pobliżu umbryjskiej osady Asisium. Zob. G. Bradley, op.cit., s. 167.

⁶⁵ Polib. III 86, 8–11; Liv. XXII 9, 1–2; App. *Hann.* 12; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 84; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 133–134; G. Bradley, op.cit., s. 149.

Wojna z Hannibalem była bardzo trudnym wyzwaniem nie tylko dla Rzymu, lecz także dla jego sprzymierzeńców i systemu kolonii. W 209 roku p.n.e. dwanaście z nich odmówiło republice dalszego dostarczania posiłków wojskowych oraz pomocy finansowej i aprowizacyjnej. Wywołało to poważny kryzys polityczny, niebezpieczny tym bardziej, że w Italii ciągle przebywały wojska Hannibala. Wśród dwunastu kolonii, które odmówiły pomocy Rzymowi, były także dwie z terenu Umbrii, a mianowicie Narnia i Interamna. Umbria i jej mieszkańcy, nie ucierpieli mocno w porównaniu z innymi krainami Italii środkowej i południowej, nie licząc krótkiego epizodu związanego z obecnością wojsk Hannibala w drugiej połowie 217 roku p.n.e.⁶⁶. Tytaniczne zmagania z Hannibalem doprowadziły jednak Rzym, jego sprzymierzeńców i kolonie w całej Italii na skraj wyczerpania. Potwierdzeniem tej trudnej sytuacji jest fakt, że w 199 roku p.n.e. Rzym był zmuszony dostać 1000 kolonistów (*supplementum*) do Narnii⁶⁷. Odmówienie pomocy przez dwanaście kolonii było w tak trudnym momencie poważnym wyzwaniem dla republiki. Żadne próby perswazji nie były w stanie przekonać kolonistów do wywiązania się ze swoich obowiązków. Na szczęście dla republiki reszta kolonii pozostała wierna, więc Rzym mógł sobie pozwolić na zignorowanie „buntowników”. Rzym przedsięwziął kroki przeciwko nieposłusznym koloniom dopiero po wojnie⁶⁸.

Umbria ponownie stała się teatrem działań podczas drugiej wojny punickiej, kiedy w 207 roku p.n.e. pojawił się w Italii brat Hannibala, Hazdrubal, który wiódł z Hiszpanii posiłki. Obaj Barkidzi mieli się spotkać i połączyć swoje siły właśnie na terenie Umbrii⁶⁹. Dzięki przechwyceniu przez Rzymian informacji o spotkaniu braci, konsulowie przygotowali jednak plan zatrzymania Hamilkara na terenie Umbrii – pod Narnią. Konsul G. Klaudiusz Neron przerzucił część swoich wojsk z południa Italii i wraz z drugim konsulem, M. Liwuszem Salinatorem, spotkał się z oddziałami Hazdrubala u wrót Umbrii, nad rzeką Metaurus. Nad Metaurem liczniejsze legiony rzymskie i oddziały sprzymierzeńców rozgromiły armię Hazdrubala i wspierające go oddziały celtyckie i liguryjskie⁷⁰.

⁶⁶ G. Bradley, op.cit., s. 188.

⁶⁷ E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 68, 90, 101.

⁶⁸ Liv. XXVII 9–10; E.T. Salmon, *Roman Colonisation under the Republic...*, s. 82–91; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 90–91, 115–116; A. Ziółkowski, *Historia Rzymu...*, s. 198; R.E. Mitchell, *The Definition of Patres and Plebs: An End to the Struggle of the Orders* [w:] *Social Struggles in Archaic Rome. New Perspectives on the Conflict of the Orders*, ed. K.A. Raaflaub, London–New York 2005, s. 153; M. Jehne, *Diplomacy in Italy in the Second Century BC* [w:] *Diplomats and Diplomacy in the Roman World*, ed. C. Eilers, Leiden–Boston 2009, s. 151–152. Oprócz Narnii i Interamny pozostałych dziesięć kolonii, które odmówiły wsparcia Rzymowi, to: Alba, Ardea, Cyrcia, Kales, Karseole, Nepeta, Setia, Sora, Suessa, Sutrium. Narnia już dwa lata później wsparła legiony rzymskie walczące z Hazdrubalem, por. niżej.

⁶⁹ Liv. XXVII 36; 39; 43; B. Caven, op.cit., s. 210, 212.

⁷⁰ Polib. XI fragm. 1–2; Liv. XXVII 43; 46–50; App. *Hann.* 52 221–223; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 267; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 136; J.F. Lazenby, *Hannibal's War*, Warminster 1978, s. 181–190; V. Kruta, V.M. Manfredi, *I Celti in Italia*, Milano 1999, s. 167. Obecność żołnierzy z Narnii podkreśla Liwusz (XXVII 50), zob. G. Bradley, op.cit., s. 197.

Po pogromie nad Metaurusem i śmierci Hazdrubala Rzymianie wszczęli śledztwo mające ustalić, którzy ze sprzymierzeńców współpracowali z Hazdrubalem lub po cichu liczyli na zwycięstwo Kartagińczyków. Specjalne komisje pojawiły się w 206 roku p.n.e. głównie w miastach Etrurii i Umbrii, które miały być podejrzanе. Trudno powiedzieć jakie były podstawy tych podejrzeń, gdyż źródła nie podają żadnych szczegółów⁷¹. Republika miała pewne wątpliwości odnośnie do postawy sprzymierzeńców w Etrurii, gdzie i tak stacjonowały znaczne siły rzymskie (dwa legiony)⁷², i na terenie Cisalpiny, która i tak była poza zasięgiem rzymskim, ale o Umbrii nie mamy żadnych pewnych informacji. Obawy mogła też budzić postawa kolonii w Umbrii – Narnii i Interamny Nahars, które – jak wcześniej wspomniano – odmówiły wsparcia wojskowego i finansowego w 209 roku p.n.e.⁷³. Niebezpieczna mogła być obecność żołnierzy i dowódców kartagińskich, którzy po klęsce Hazdrubala się rozpięchli. Jeden z takich dowódców, niejaki Hamilkar, doprowadził w 200 roku p.n.e. do wybuchu wielkiego powstania plemion celtyckich i liguryjskich przeciwko Rzymowi⁷⁴. Sytuacja w Cisalpinie była jednak zupełnie inna niż w Etrurii i Umbrii. Niemal cała Galia Przedalpejska, oprócz kolonii w Kremonie i Placencji oraz Wene-tów i celtyckich Cenomanów (do 200 roku p.n.e.), była poza władzą rzymską już od roku 218 p.n.e.⁷⁵, a Etruria i Umbria pozostawały pod kontrolą rzymską. Rzymianie mogli mieć tylko podejrzenia wobec swoich sprzymierzeńców, a ich działania mogły mieć charakter prewencyjny. Podobne śledztwo zostało wszczęte w 204 roku p.n.e. w miastach etruskich po pojawieniu się w 205 roku p.n.e. w Cisalpinie innego kartagińskiego wodza – Magona, kolejnego brata Hannibala. Rzymskie represje były przy tej okazji bardziej drastyczne – wielu przedstawicieli arystokracji etruskiej musiało się udać na wygnanie, inni zostali *in absentia* skazani na śmierć⁷⁶.

Nie wszyscy sprzymierzeńcy w Etrurii i Umbrii byli jednak podejrzani o nie-łojalność i wielu odpowiedziało na apel rzymski o posiłki wojskowe i apro wizację (drewno na budowę statków, broń, żywność), o które zaapelował P. Korneliusz Scypion Afrykański Starszy przed wyruszeniem na wyprawę do Afryki w 205 roku p.n.e. Na apel Scypiona odpowiedział także rzymski sprzymierzeniec z obszaru Umbrii, a mianowicie Camerinum, które przekazało republice 600 żołnierzy. Wydaje się, że ta gorliwość w wypełnianiu rzymskiego apelu wynikała nie tylko ze wspomnianych

⁷¹ Liv. XXVII 38; XXVIII 10; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 1, s. 23; B. Caven, op.cit., s. 218.

⁷² Por. W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 135; 139; 145–146; B. Caven, op.cit., s. 186–187. Obecność dwóch legionów w Etrurii była zapewne związana z zagrożeniem ze strony plemion celtyckich i liguryjskich z Cisalpiny, sprzymierzonych z Hannibalem.

⁷³ Por. wyżej.

⁷⁴ Nie wiadomo, czy Hamilkar pozostał w ukryciu na rozkaz Hazdrubala, czy też (co bardziej prawdopodobne) był jednym z żołnierzy lub dowódców kartagińskich, który po prostu nie dał się zabić ani wziąć do niewoli rzymskiej. Hamilkar miał uczestniczyć także w walkach Magona z Rzymianami w 203: Liv. XXXI 11, 2; Dion 18 58, fragm. 56.

⁷⁵ Nie przeszkadzało to w wyznaczaniu urzędnikom rzymskim Galii Przedalpejskiej jako *provincia*, por. M. Piegdoń, op.cit., s. 184–187.

⁷⁶ Liv. XXIX 36; E. Badian, op.cit., s. 141; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 24. Na temat działań Magona w latach 205–203 zob. Liv. XXIX 5; App. *Hann.* 54; *Hisp.* 37; 151; A.J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 268; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 136–137; M. Piegdoń, op.cit., s. 91–92.

już wyżej represyjnych działań rzymskich w 205 roku p.n.e., lecz mogła być także zwykłym odzewem sojuszników na apel hegemonu, tym bardziej że na apel ten odpowiedzieli zarówno sojusznicy z „represjonowanej” Etrurii, jak i Sabinowie z obszaru Raete, Marsowie, Pelignowie i Marrucynowie oraz właśnie ważny sprzymierzeniec z Umbrii – Camerinum⁷⁷. Camerinum było najstarszym rzymskim sprzymierzeńcem w Umbrii i przymierze łączące republikę z tą osadą miało bardzo szczególny charakter. *Foedus aequum* łączył Rzym z Camerinum jako równorzędnych partnerów. Warunki tego przymierza nie zmuszały Camerinum do wystawiania posiłków wojskowych na żądanie Rzymu⁷⁸. Camerinum na apel Scypiona dobrowolnie zaoferowało Rzymowi swoich żołnierzy na wyprawę do Afryki. Nie była to zresztą ostatnia oferta posiłków wojskowych od Camerinum. Sprzymierzeniec ten zaoferował swoją pomoc wojskową (1000 żołnierzy) republice również w czasie wielkiego zagrożenia, a mianowicie podczas najazdu Cymbrów na Italię w 101 roku p.n.e. Rzymski konsul Gajusz Mariusz wynagrodził wtedy bohaterskich żołnierzy sprzymierzeńców, nadając im rzymskie obywatelstwo na polu bitwy pod Vercellae⁷⁹.

Autorzy antyczni przekazują nam jeszcze mniej informacji o sytuacji politycznej i społecznej w miastach umbryjskich w II wieku p.n.e. Wśród tych skąpych przekazów bardzo często mamy do czynienia z informacjami o dość nietypowej treści⁸⁰. Można powiedzieć, że region ten pozostawał pod mocnym wpływem politycznym Rzymu i republika nie musiała się obawiać żadnego zagrożenia. Skutkiem tej sytuacji była akcja wzmacniająca Narnię w 199 roku p.n.e.⁸¹. Zaufanie Rzymu do umbryjskich sprzymierzeńców zaowocowało tym, że Iguvium stało się miejscem odosobnienia rzymskiego więźnia Gentiosa – władcy iliryjskiego⁸².

Obecność licznych osadników i kolonistów, zarówno rzymskich jak i latiońskich powoli zmieniała cywilizacyjny charakter tego obszaru. Liczbę osadzonych w Umb-

⁷⁷ Liv. XXVIII 45–46; A. J. Toynbee, op.cit., vol. 2, s. 11, 24, przyp. 3, 32, 97; G. Bradley, op.cit., s. 124–125. Prawdopodobnie również żołnierze wywodzący się z Umbrii brali udział w walkach w Hiszpanii (C. Atrius Umber): Liv. XXVIII 24–29 i Grecji (C. Carvilius Spoletinus): Liv. XLIII 18. O granicach ziem zamieszkiwanych przez Sabinów zob. przyp. 40.

⁷⁸ E. Badian, op.cit., s. 213, 260–261; W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 97–113; G. Bradley, op.cit., s. 119–127. Lojalnymi sprzymierzeńcami rzymskimi mieli pozostać Sabinowie, zob. K. Lomas, *Roman Imperialism and the City in Italy* [w:] *Cultural Identity in the Roman World*, ed. R. Laurence and J. Berry, London–New York 2003, s. 67.

⁷⁹ Cic. *Balb.* 20 46; 21 48; Val. Max. V 2; Plut. *Mar.* 28; E. Badian, op.cit., s. 213, 260–261; A. Krawczuk, *Virtutis ergo. Nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów Republiki*, Kraków 1963, s. 5–46; A. N. Sherwin-White, op.cit., s. 294. Żołnierzom ze sprzymierzonego Camerinum Mariusz nadał obywatelstwo na podstawie formuły: *virtutis ergo civitate donari* (Peter, *HRR*, Sisenna frg. 120). Nie było to jedyne nadanie obywatelstwa rzymskiego przez Mariusza sprzymierzeńcom z Umbrii, por. Cic. *Balb.* 48 (obywatelstwo rzymskie otrzymał niejaki T. Matrinius z latiońskiej kolonii w Spoletium i M. Annius Appius ze sprzymierzonego Iguvium); A. Krawczuk, *Virtutis ergo...*, s. 31; G. Bradley, op.cit., s. 197.

⁸⁰ Liv. XXXIX 22 (znalezienie hermafrodyty).

⁸¹ Por. wyżej.

⁸² Liv. XLV 43, 9; W. V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 110; A. N. Sherwin-White, op.cit., s. 106. Wcześniej przyjęcia jeńca odmówiła kolonia latiońska w Umbrii – Spoletium. Tło tej sprawy przedstawia A. Keavne, *Rome and the Unification of Italy*, Exeter 2005, s. 30–31.

rii obywateli rzymskich lub też osadników posiadających status latyński ocenia się, już w III wieku p.n.e., nawet na 40 000⁸³. Nie należy również zapominać, że proces kolonizacji i osadnictwa rzymskiego dotknął także regiony sąsiadujące z Umbrią – Etrurię i przede wszystkim południową część Cisalpinii, gdzie w okresie III–I wieku p.n.e. zostało osadzonych wielu obywateli i sprzymierzeńców, którzy zastąpili eks-terminowanych Celtów (Senonów i Bojów) oraz deportowanych Ligurow. Mieszkańcy Umbrii od połowy II wieku mieli więc za sąsiadów na północy – głównie obywateli i sprzymierzeńców rzymskich⁸⁴. Osadnictwo indywidualne i kolonizacja zasadniczo zmieniały etniczny obraz regionów i wpływały na zintensyfikowanie procesów romanizacyjnych. Niezwykle istotny dla romanizacji plemion umbryjskich był udział ich kontyngentów wojskowych w kampaniach wojennych republiki zarówno w Italii, jak i poza nią (Hiszpania i Grecja)⁸⁵. Obecność posiłkowych kontyngentów sprzymierzeńczych wynikała oczywiście z klauzul traktatów (*foedus*) zawartych z Rzymem⁸⁶. Szczególnie istotne dla procesu romanizacji było przyznawanie przez rzymskich dowódców obywatelstwa rzymskiego walczącym wspólnie z legionistami sprzymierzeńcom umbryjskim. Dowódcy rzymscy, a w szczególności G. Mariusz, nadawali to szczególne wyróżnienie nie tylko pojedynczym osobom, takim jak T. Matrinius ze Spolegium i M. Annius Appius z Iguvium⁸⁷, lecz także całym oddziałem wojskowym (dwie kohorty z Camerinum)⁸⁸.

Przemiany romanizacyjne poznajemy nie tylko dzięki skąpom przekazanym antycznych autorów, lecz przede wszystkim dzięki licznym źródłom epigraficznym i archeologicznym. Inskrypcje zarówno przekazują nam wiedzę związaną z długotrwałym procesem upowszechniania się języka łacińskiego i wypierania miejscowych języków⁸⁹, jak i informują o statusie prawno-administracyjnym poszczególnych ośrodków i formie ich zależności wobec Rzymu. Dzięki źródłom epigraficznym po-

⁸³ G. Bradley, op.cit., s. 193.

⁸⁴ M. Piegdoń, op.cit., s. 125–175.

⁸⁵ Liv. XXVIII 24–29 (C. Atrius Umber w Hiszpanii); XLIII 18 (C. Carvilius Spoletinus w Grecji); W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 195; G. Bradley, op.cit., s. 197.

⁸⁶ Por. wyżej.

⁸⁷ Cic. *Balb.* 48; A. Krawczuk, *Virtutis ergo...*, s. 31; G. Bradley, op.cit., s. 197.

⁸⁸ Cic. *Balb.* 46, 48; Val. Max. V 2; Plut. *Mar.* 28; E. Badian, op.cit., s. 213, 260–261; A. Krawczuk, *Virtutis ergo...*, s. 5–46; A.N. Sherwin-White, op.cit., s. 294. Działalność G. Mariusza zapewniła mu znaczne poparcie w Etrurii, ale także w Umbrii podczas wojny domowej (87–86). Por. E. Badian, op.cit., s. 222–223; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 251–259. Poparcie dla popularów i G. Mariusza podczas wojny domowej bardzo drogo kosztowało oba regiony, gdyż L. Korneliusz Sulla spacyfikował je (Tuder został zdobyty przez M. Licyniusza Krassusa, późniejszego triumwira) i ukarał licznymi konfiskatami, osadzając na ich terenie wielu swoich weteranów jako kolonistów i osadników indywidualnych. W Umbrii los ten miał dotknąć Spolegium (walczyli tu Pompejusz i Krassus z popularem G. Karynasem) i być może Interamne Nahars, por. Flor. II 9, 27; App. *BC XIII* 90, 418–419; Plut. *Crass.* 6; A. Krawczuk, *Kolonizacja sullańska*, Wrocław 1960, s. 25, 67, 77; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 257, 265–267; T.P. Wiseman, *New Men in the Roman Senate, 139 B.C.–A.D. 14*, Oxford 1971, s. 46. Wsparcie dla konsula L. Mureny zob. Cic. *Mur.* 42; T.P. Wiseman, *New Men...*, s. 139.

⁸⁹ E. Bishpam, op.cit., s. 5; 6 przyp. 20.

znajemy nazwy sprawowanych urzędów, co pozwala stwierdzić, że wiele z nazw stanowisk było wzorowanych na instytucjach osad rzymskich i łatyńskich⁹⁰.

Procesy romanizacji uległy znacznemu przyspieszeniu po uzyskaniu *civitas optimo iure* przez mieszkańców Umbrii na mocy *lex Iulia* w 90 roku. Nadawało ono obywatelstwo rzymskie wszystkim sprzymierzeńcom, którzy na początku *bellum sociale* nie wystąpili zbrojnie przeciwko republice. Umbrowie i Etruskowie byli w ten sposób jednymi z pierwszych mieszkańców Italii, którzy uzyskali pełne obywatelstwo rzymskie. Przyczyną tej decyzji Rzymu niewątpliwie był nie tylko stopień municypalizacji i romanizacji tych terenów oraz oddanie ich mieszkańców. Sytuacja polityczna i militarna republiki na początku *bellum sociale* była tak trudna, że elita polityczna Rzymu musiała pójść na kompromis wobec żądań sprzymierzeńców. Chociaż mieszkańcy Etrurii i Umbrii nie byli wcześniej przychylni działaniom trybuna ludowego z 91 roku, Marka Liwiusza Druzusa, to jednak w części osad umbryjskich i etruskich pojawiły się niepokoje i doszło do rozruchów. Przyznanie *civitas optimo iure* uwolniło republikę od obawy przed zagrożeniem ze strony nie do końca pewnych *socii* z terenu obu tych krain oraz pozwoliło stopniowo opanować sytuację w Italii⁹¹.



⁹⁰ W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 187–192; A.N. Sherwin-White, op.cit., s. 132; G. Bradley, op.cit., *Ancient Umbria*, s. 204–217; E. Bishpam, op.cit., s. 376. W tekstach inskrypcji z terenu Umbrii (m.in. Tabula Iguvinum) pojawiają się nazwy rzymskich urzędów w języku miejscowym, np. *kvestur*, *kvestretie*, *fratreks*, *frater atiersiur* itp.

⁹¹ Liv. *Per.* 74; App. *BC XIII* 49, 211; 50, 216; Peter, *HRR*, Sisenna fr. 94: „taque postero die legatos Iguvium redeuntis apiscitur, fr. 95 Peter: tum postquam apud Iguvinos ac Perusinos eius facti mentionem proiecit”, fr. 119 Peter: „Tudertibus senati consulto et pouli iusso dat civitatem”; Flor. II 6 (Ocriculum); E. Badian, op.cit., s. 221–225; W.V. Harris, *Rome in Etruria and Umbria...*, s. 212–232; A.N. Sherwin-White, op.cit., s. 136, 145, 149; G. Bradley, op.cit., s. 218–222; E. Bishpam, op.cit., s. 163–168, 185–186. W opinii części z wymienionych badaczy również w Iguvium i Tudert doszło do jakichś wystąpień przeciwko Rzymowi. Liwiusz (*Per.* 74) i Florus (II 6) wymieniają również niejakiego A. Plocjusza jako wodza Umbrów podczas wojny ze sprzymierzeńcami przeciwko Rzymowi zob. G. Bradley, op.cit., s. 218.